

ANTONI J. NOWAK OFM

MAGIA (STUDIUM KRYTYCZNE)

I. WPROWADZENIE

Mateusz ewangelista pisze, że po narodzeniu Jezusa w Betlejem judzkim za czasów panowania Heroda przybyli do Jezusa „μαγοι” (*magoj*) (por. Mt 2, 1). Μαγος (*magos*) nie jest terminem greckim, lecz pochodzenia perskiego i oznacza członka kasty kapłańskiej, która była w posiadaniu wiedzy, nauki, w szczególności koncentrowała się na astrologii, interpretacji snów; *magos* znaczy mędrzec. W dalszym znaczeniu *magos* to czarownik.

Terminem *magia* określa się wiele zjawisk, poczynając od sfery rytualnej niektórych systemów religijnych aż po zwykłe rozrywki kulturowe. Trzeba jednak bardzo mocno podkreślić, że magia przynależy do trzech bardzo ważnych wymiarów życia człowieka – religijnego, społecznego i kulturowego. Magia jest faktem każdej kultury. W języku potocznym używa się zamiennie pojęcia „magia” i „czary”. Magia jednak zdecydowanie dotyczy sfery religijnej kultury: sekty, masoneria, satanizm; natomiast czary – sfery niereligijnej (*profanum*). Nie istnieje definicja magii, pomimo iż występuje ona w każdej kulturze. Zresztą, wiele terminów z dziedziny religioznawstwa nie ma jednoznacznej definicji. Nawet sam termin „religia” jest rozumiany wielorako. Aksjologia zajmuje się oceną, kryteriami norm wartościowania, wydaje się, że pod względem aksjologicznym magia jest neutralna. Może jednak być praktykowana zarówno w celach pozytywnych, jak i negatywnych. Ze wzglę-

du na cel i skuteczność magii dzielimy ją na *białą*, która pragnie służyć społeczeństwu, oraz na *czarną*, która ma na celu wyrządzenie szkody. Przyjmuje się również podział magii na *pozytywną*, gdy jej celem jest spowodowanie jakiegoś wydarzenia, oraz *negatywną*, gdy chodzi o zapobieganie jakiemuś wydarzeniu.

Od czasów nowożytnych, szczególnie od XIX wieku, gdy zaczęto sumienie badać ewolucję gatunku *homo sapiens*, magia stała się przedmiotem refleksji teorii religijno-etnologicznej. Magia i religia nie są pojęciami przeciwnymi, nie wolno ich jednak utożsamiać. A. Quack określa magię jako zachowanie rytualne, które wyraża właściwą człowiekowi moc osiągnięcia określonego skutku za pomocą mechanicznych praktyk religijnych¹ Magia jednak nie jest jakimś przedmiotem istniejącym dla siebie, jak to ma miejsce z całym światem zewnętrznym otaczającym człowieka. U podstaw magii jest człowiek, podmiot, który magię praktykuje, dlatego jest ona również bardzo ważnym przedmiotem badawczym dla parapsychologii. Magia, okultyzm, spirytyzm dotyczą paranormalnych przebiegów psychicznych, które bywają często zbywane terminem „przesady” Wszystko, czego nie sposób racjonalnie wytłumaczyć, uważa się za naiwność, za przesady, za brak krytycyzmu. Trzeba stanowczo podkreślić, że w parapsychologii mamy do czynienia ze zjawiskami, fenomenami, których nie można wytłumaczyć do końca racjonalnością. Z tego względu uważa się, że określeniem „zabobon” można się uwolnić od racjonalnego wysiłku wytłumaczenia parapsychologicznych zjawisk²

Trzeba jednak stwierdzić, że tam, gdzie zanika łaska wiary, zawsze odzywają zabobony, magia. Człowiek nie potrafi żyć zamknięty do granic doczesności. Bez łaski wiary religijność człowieka błądzi, szuka po omacku wytłumaczenia wielu duchowych zapotrzebowań sądząc, że magia wpłynie na bieg własnego życia a nawet na historię ludzkości. Magię spotykamy w każdej epoce, w każdej kulturze, we wszystkich religiach. Magia cieszy się dużą popularnością, ponieważ jest jedną z form zabobonu. Osoby, które radzą się magów, wcale nie są osobami niewykształconymi. Tytuły naukowe nie przeszkadzają ludziom nauki skrupulatnie korzystać z zaklęć. M. Skłodowska Curie wraz ze swoim mężem Piotrem co niedzielę uczestniczyli w seansach spirytystycznych. Telewizja przy pomocy magów reklamuje spektakle, infor-

¹ Por. A. Q u a c k. *Magia* (tłum. A. K.). W: *Leksykon religii*. Red. H. Waldenfels. Przekład, oprac. i bibliografię sporządził P. Pachciarek. Warszawa 1997 s. 225.

² Por. A. J a f f é. *Die Faszination durch Aberglauben und Parapsychologie*. W: *Die Psychologie des 20. Jahrhunderts, Transzendens, Imagination und Kreativität*. T. XV Hrsg. G. Condrau. Zürich 1979 s. 677.

mując w ten sposób telewidzów o rzekomej wiedzy oraz mocy, którą posiadają magowie.

Każdy człowiek jest z natury swej filozofem, poszukuje bowiem logicznych związków pomiędzy przyczyną i skutkiem. Człowiek nie potrafi żyć w chaosie, domaga się porządku i logiki, stąd konieczność poszukiwania racji istnienia tak własnego, jak i całego świata. Ponieważ człowiek lubi utożsamiać cierpienie ze złym, bardziej i głębiej pamięta cierpienie, stąd ulega błędnemu mniemaniu, że zło jest silniejsze od dobra³. Sądzi, że dzięki sile, jaką rzekomo daje magia, staje się absolutnym panem własnego życia. Kultyczność i magiczność, rytualny sposób zachowania dostarcza bardzo swoistych przeżyć, doświadczeń. Praktykujący magię dochodzi do wniosku, że może coś w kierunku magii uczynić i w ten sposób staje się ona doświadczalna dla konkretnego podmiotu w cielesności. Żyje w przekonaniu, że zło dostarcza więcej mocy niż dobro.

Tak więc magia obiecuje człowiekowi moc, przewagę. Szczególnie osoby żądne władzy i panowania nad drugim człowiekiem, a nawet nad narodem, pokładają nadzieję w magii. Nie trzeba się dziwić, że wiele przedstawicielek ruchu feministycznego szuka siły, mocy w praktykach magicznych w przekonaniu, że ich rytualne praktyki magiczne wpłyną na zmianę struktur społecznych. Żywią nadzieję, że magia dopomoże im wprowadzić wreszcie epokę kobiecości, która zniszczy patriariat, a nawet przyczyni się do likwidacji chrześcijaństwa⁴.

Być może, że magia stymuluje podświadome siły człowieka, który posiada uzdolnienia parapsychologiczne. Czy wolno nam sądzić, z góry zakładać, że u podstaw tego rodzaju fenomenów są określone moce demoniczne, satanistyczne? Nie wszystko, czego nie sposób wytłumaczyć racjonalnie, musi być automatycznie demoniczne. Ani dobra, ani zła człowiek nie potrafi wytłumaczyć do końca. Dobro i zło pozostanie dla człowieka faktem i tajemnicą. W mistyce Dalekiego Wschodu człowiek przez formuły magiczne, przez próbę ognia mógł osiągnąć, uzyskać „boskie oko”. Chodzi tu o pierwszeństwo magii rytualnej, która usiłuje zachować pozycję swej ważności, pozycję siły, warunkującej ludzki sposób bytowania⁵.

³ Por. M. I n t r o v i g n e, E. T ü r c k. *Satanismus. Zwischen Sensation und Wirklichkeit*. Freiburg–Basel–Wien 1995 s. 121-122.

⁴ Por. B. W e n i s c h. *Satanismus. Schwarze Messen – Dämonenglaube – Hexenkult*. Stuttgart 1988 s. 38.

⁵ Por. M. E l i a d e. *Joga. Nieśmiertelność i wolność*. Tłum. B. Baranowski. Oprac. T. Ruciński. Warszawa 1997 s. 151.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na jungowski termin „synchroniczność”⁶ Jaka jest jego treść? Otóż człowiek może nagle czegoś doświadczyć, nie widząc żadnego związku przyczynowo-skutkowego. Na przykład spokojnie pracuje w domu i nagle spada obraz ze ściany lub też otwierają się drzwi. Następnego dnia otrzymuje telegram, że zmarła bliska mu osoba. Godzina śmierci podana na telegramie pokrywa się dokładnie z momentem otwarcia drzwi lub z chwilą, kiedy obraz spadł ze ściany. Zdaniem C. G. Junga taka synchroniczność musi mieć jakiś sens. Skoro fizykom udało się wyzwolić siłę tkwiącą w atomie, czy nie można więc analogicznie wyzwolić sił tkwiących w ludzkiej psychice. Jung interesował się całe życie relacją, jaka zachodzi pomiędzy świadomością umysłu a bardzo skomplikowanym *światłem* podświadomości. Chodziło mu o to, aby bogata treść podświadoma była do usług świadomości i nie utrudniała świadomego sposobu bycia⁷

2. RYS HISTORYCZNY MAGII

Jak już zaznaczyliśmy, z magią mamy do czynienia w każdej religii i w każdej kulturze. Historia psychologii sięga do szamanizmu, nie można jednak mieszać szamanizmu z praktykami „magicznymi”, które spotykamy na wszystkich poziomach kultury. Istnieje coś takiego jak „magia rolnicza”, chodzi tutaj o rytuały, które mają zapewnić urodzaj, dobre plony oraz chronić przed kataklizmami natury. Rytuały te były i są bardzo modne w Indiach. Do najważniejszych elementów szamanizmu zaliczamy: wtajemniczenie, które dopuszcza śmierć i zmartwychwstanie, zdolność do ekstatycznych podróży, które podejmuje szaman jako uzdrowiciel; opanowanie ognia, to znaczy ogień nie może mu szkodzić; zdolność przyjmowania rozmaitych postaci zwierzęcych lub też stawanie się niewidzialnym⁸ Zachowanie magiczno-religijne odpowiada jednej z form jogi.

Również w kulturze egipskiej była bardzo mocno praktykowana magia. Im bliżej schyłku konkretnej kultury, tym bardziej odżywa magia. W egipskich

⁶ Po raz pierwszy posłużył się tym terminem w swojej pozycji *Seelenräume*. Stuttgart 1931; por. za: G. R. H e y e r. *Seelenkunde im Umbruch der Zeit*. Stuttgart 1964 s. 156.

⁷ Por. S. H a l r o y d, N. P o w e l l. *Sekrety magii*. Tłum. z jęz. ang. M. Stopa. Warszawa 1993 s. 9-13.

⁸ Por. E l i a d e. *Joga* s. 229-330.

księgach umarłych znajduje się przewodnik, który ma ułatwić wędrówkę dusz i zapewnić pomyślny wynik prób „ważenia serc” Zdaniem Egipcjan magia była orężem, który Bóg dał człowiekowi, aby nim bronił się przed wpływem złych mocy⁹

Magia jest próbą zyskania wiedzy na temat świata duchowego oraz wykorzystania tejże wiedzy celem pomagania lub też zaszkodzenia drugiemu człowiekowi. Człowiek posługujący się magią jest przekonany, że jego praktyki rytualne dają mu moc nad światem zewnętrznym. W zasadzie zwolennicy magii nie uznają żadnej mocy, jak tylko tę, która ujawnia się poprzez ich rytuał magiczny. Motywacje magii są związane z pragnieniem zjednania sobie tajemnych sił dla własnych określonych celów¹⁰ Mamy tu zatem do czynienia z zabobonem, a nawet bałwochwalstwem, ponieważ mag zmierza do kontaktu z mocami, które są poza Bogiem. Trzeba jednak przyznać, że cała historia ludzkości, łącznie z Izraelem ulegała i nadal ulega takiej pokusie. Na kartach Skryptury znajdujemy przesłanki, że magia ma korzenie demoniczne. Apostoł Paweł napełniony Duchem Świętym, spojrzawszy uważnie na maga, który nazywał się Elimas, i powiedział do niego: „O, Synu diabelski, pełny wszelkiej zdrady i wszelkiej przewrotności, wrogu wszelkiej sprawiedliwości, czyż nie zaprzestaniesz wykrzywiać prostych dróg Pańskich” (Dz 13, 10).

Trzeba w tym miejscu zacytować nauczanie Kościoła Świętego, w Katechizmie – odnośnie do magii i czarów – czytamy:

Praktyki te należy potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów. Jest również naganne noszenie amuletów. Spirytyzm często pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół upomina wiernych, by wystrzegali się ich. Uciekanie się do tak zwanych tradycyjnych praktyk medycznych nie usprawiedliwia ani wyzwania złych mocy, ani wykorzystywania łatwowierności drugiego człowieka (KKK 2117).

Zacytowany tekst wyraźnie przestrzega katolików przed praktykowaniem magii, korzystaniem z porad i pomocy magów, nawet w chorobach celem ich wyleczenia.

Trzeba jednak przyznać, że człowiek XX wieku i być może jeszcze bardziej XXI wieku na skutek wielości ruchów religijnych, nacisku ateizmu i materializmu jest dezorientowany. Gdy zanika żywa wiara w Chrystusa,

⁹ Por. M. E l i a d e. *Historia wierzeń i idei religijnych*. Tłum. S. Tokarski. Warszawa 1988 s. 79.

¹⁰ Por. A. P o s a c k i. *Okultyzm jako niewierność fundamentalna. Nota Duszpasterska Konferencji Biskupów Toskanii na temat magii i demonologii*. Kraków 1996 s. 24.

wtedy człowiek zmienia swój kurs i zwraca się ku sprawom, które są zaprzeczeniem logiczności i zdrowego rozsądku. Wydawałoby się, że w epoce komputerów, lotów kosmicznych, manipulowania energią atomową oraz tajemnicą genetyczną, magia powinna zupełnie zniknąć, przynajmniej z terenów europejskich. Tymczasem Europa jest miejscem szczególnego rozwoju wielości sekt i magii. Zapewne dlatego, że eurokonstytucja akceptuje wszystkie sekty, patologie seksualne, łącznie z orgiami satanistycznymi, nie potrafi jednak zaakceptować Chrystusa i Jego Kościoła Świętego. W Europie potęguje się ogromna fala chrystianofobii.

Magia wdziera się do wysokich sfer politycznych. Współczesna magia opiera się na wschodnich praktykach, korzysta również z praktyki afrykańskich czarnoksiężników. Zauważalny jest bardzo silny powrót do hinduizmu, buddyzmu, nie brak nawet zwolenników jogi chrześcijańskiej. Nigdy nie sprzedawano w tak niezliczonych ilościach egzemplarzy pozycji książkowych dotyczących magii. Fakty empiryczne, których nauka nie potrafi wyjaśnić, skłaniają nawet ludzi nauki, aby sięgać do magii. E. J. Hanussen był osobistym magiem Hitlera, który po zasięgnięciu jego rady podejmował decyzje; również satanista A. Crowley († 1947) był dla Hitlera idolem. Alianci, Roosevelt pytali magów, astrologów, korzystali także z ich usług. Jeden z najbardziej wiarygodnych magów na przełomie XIX wieku udzielał porad przemysłowcom z Europy i Ameryki¹¹ Dzisiaj mamy specjalne perfumy do wszystkiego: aby nas bardzo kochano, aby oddalały złe uroki, aby czyniły nas atrakcyjnymi dla odmiennej płci, zapobiegały chorobom i epidemiom oraz perfumy osobiste odpowiednie do każdego znaku zodiaku. To nie w średniowieczu, lecz w okresie oświecenia XVI-XVIII wieku rozkwitała magia i dlatego miał miejsce tragizm palenia czarownic¹² U podstaw I i II wojny światowej są magiczne przekonania. Czy magia nie jest również u fundamentów chrystianofobii, inkwizycji telewizyjnej, która ustawicznie atakuje Kościół Piotra oraz tylko i wyłącznie duchownych Kościoła Piotra?

Fascynujący film *Nasienie diabła*, wyświetlony w telewizji hiszpańskiej, jest programem czarnoksięstwa. Czarownice występują w telewizji niemieckiej, austriackiej. Ulla Bernus, Ela Hard († 1988) nie zaprzeczają, że praktykują magię oraz czarne msze¹³ We Włoszech wzrasta znachorstwo, wróże-

¹¹ Por. J. L. B a r c e l o. *Czarna magia w XX wieku*. Tłum. z jęz. wł. Z. Siewka-Sojka. Warszawa 1991 s. 19-23.

¹² Tamże s. 26.

¹³ Por. A. J. N o w a k OFM. *Satanizm*. W: *Satanizm Rock Narkomania Seks*. Red. A. J. Nowak OFM. Lublin 2002 s. 43.

nie z kart, z dłoni, z konstelacji gwiazd. Europejczyk zbliża się do magii Wschodu za pomocą jogi. W Afryce ogromnie wzrastają wielkie religie magiczne *vudu* i *makumba*. Religii tych nie wolno lekceważyć, są one poważnym zagrożeniem ładu życia osobistego i społecznego. *Vudu* to zmowa religii z magią. W Ameryce w Kalifornii znajduje się Wielka Świątynia, centralny ośrodek różokrzyżowców, który ma wpływ na Europę¹⁴ Trzeba w tym miejscu stanowczo podkreślić, że tajemnicza wiedza różokrzyżowców, czytelna również w wygasłym zakonie templariuszy, w sektach katarów i waldensów była w swej istocie niezbędnym elementem tajemniczej sztuki budowniczych, których w XVIII wieku nazwano „wolnomularstwem” Symbolika wolnomularzy (masonerii) jest dziedzictwem różokrzyżowców. Zachodzi pewna nawet tożsamość pomiędzy Centrum Różokrzyżowców a tajemnicami, magią wolnomularzy¹⁵

Oceania jest terenem ogromnych kontrastów, gdzie współdziałają magia białej rasy oraz prymitywne, często bardzo brutalne obrzędy Papuasów¹⁶

Prawdziwa wielka czarna magia jest niemożliwa do osiągnięcia z kaset, które można nabyć w supermarketach. Konieczne są pewne uzdolnienia parapsychologiczne, wrodzony dar, siła wewnętrzna, asceza, życie wypełnione ciągłą nauką i praktyką. Wielcy magowie nigdy nie szafowali swoją wiedzą, nie zdradzali jej, stąd też ich recepty, talizmany są aż po dzień dzisiejszy w ukryciu.

3. ISTOTA MAGII

Magia nie może działać poza słowem. Sama intencja nie wystarcza. Kabałiści¹⁷ widzą w słowie moc. Decydującym czynnikiem w akcie stwórczym

¹⁴ Por. B a r c e l o, dz. cyt. s. 42.

¹⁵ Por. R. P r a n t n e r. *Wolnomularstwo w walce z Chrystusem*. W: *Do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego*. (Homo meditans 19). Red. ks. J. Misiurek, A. J. Nowak OFM, ks. Słomka. Lublin 1998 s. 207.

¹⁶ Por. B a r c e l o, dz. cyt. s. 44.

¹⁷ Kabała jest religijno-historycznym zjawiskiem, jakie zaistniało i rozwinęło się w XIII-XIV wieku. Kabała stawia sobie cele mistyczne, zjednoczenie z Bogiem, duchowe poznawanie najbardziej ukrytych tajemnic (mesjanizm), zdobywanie tajemniczej wiedzy. Kabała jest pomostem łączącym duszę z bóstwem. Por. S. W i e l g u s. *Kabała*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 8. Lublin 2000 k. 297-299; R. R u b i n k i e w i c z. *Kabała w aspekcie teologiczno-mistycznym*. W: tamże k. 299-301.

Boga jest „dźwięk” słowa. Z biblijnego opisu stworzenia świata czerpią swoją wiedzę kabaliści o Bogu i o świecie. Tak więc kabała to system magiczno-okultystyczny o korzeniach żydowskich. System ten pragnie udzielić pełnej, definitywnej odpowiedzi na pytania dotyczące natury Boga, wszechświata, a tym samym odpowiedzieć na pytania dotyczące człowieka, ludzkości oraz losu tak konkretnego człowieka, jak i narodów.

W buddyzmie, hinduizmie spotykamy silne przekonanie w moc słów i dźwięków, które są znane jako *mantry*. Najśłynniejsze *mantry* są zbudowane z pojedynczych sylab. Mantra *Om* ma być zasadniczym kluczem, dzięki której człowiek dociera do energii nieba, piekła i ziemi. W mniemaniu Greków i Rzymian nie sposób stawiać granic czarom, magii¹⁸; każdy absurd jest możliwy. Starannie przygotowane ceremonie, sumienne wykonywanie rytuałów mają magom służyć do osiągnięcia nadzwyczajnej mocy.

Historycznie rzecz biorąc, magia sięga głęboko w historię ewolucji gatunku *homo sapiens*. Magia była zawsze ściśle połączona z określoną kastą kapłańską. Z magią łączono tajemną wiedzę, która dotyczyła wszystkich wymiarów, zakresów życia, po prostu magie traktowano jako klucz, dzięki któremu można w sposób właściwy pokierować życiem. Wydaje się, że istota magii współczesnej polega na docelowym działaniu na człowieka, na rzeczy, na cały obraz świata. Mag sądzi, że rozpoznaje wszystkie uwarunkowania biegu życia i historii¹⁹

Sięgnijmy do Biblii i do nauczania Kościoła Świętego. Magia musiała być niezwykle modna, popularna u wszystkich ościennych narodów Izraela, skoro tak surowo przestrzega Biblia przed magią. „Nie znajdzie się pośród Ciebie nikt, kto by przeprowadzał przez ogień swego syna lub córkę, uprawiał wróżby, gusła, przepowiednie i czary; nikt, kto by uprawiał zaklęcia, pytał duchów i widma, zwracał się do umarłych” (Pwt 18, 10-12).

Na kartach Biblii nietrudno znaleźć teksty świadczące o tym, że Biblia prowadzi zaciętą walkę z magią. Znaczy to, że istniało powszechne przekonanie, że magia ma do czynienia ze złem. Wspomnieliśmy o magii wyższej i niższej, znaczy to, że magię dzielimy w historii na białą i czarną²⁰ Obie odwołują się do duchów i dlatego nie jest łatwo je osadzić w kategoriach parapsychologicznych. Można również mówić o magii prostej, wiejskiej. Gdy

¹⁸ Por. H a l r o y d, P o w e l l, dz. cyt. s. 69-70.

¹⁹ Por. W. J a n z e n. *Okkultismus – Übersinnliche Kräfte – Spiritismus*. Stuttgart 1988 s. 34-35.

²⁰ Por. również: G. L a n c z k o w s k i. *Magie. Religionswissenschaftlich*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. Hrsg. J. Höfer, K. Rahner. Bd. 6. Freiburg 1961 k. 1274-1277.

na przykład babcia wiejska znająca się na ziołach radzi choremu, jakich ziół należy zażywać, by wyzdrowieć, odmawia nad ziołami modlitwy, każe sobie zapłacić, nie należy nazywać jej czarownicą²¹

A. Posacki SJ powołując się na F. Heilera, stwierdza, że magia nigdy nie posiadała i nie posiada nadal respektu wobec *sacrum*. Trzeba się zgodzić na wybór – albo modlitwy, albo zaklęcia²² W *Didache* czytamy: „A oto dalsze zalecenia nauki: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie uwódź młodych chłopców, nie uprawiaj rozpusty, nie kradnij, nie zajmuje się czarami, nie zabijaj dzieci przez poronienie ani nie przyprawiaj ich o śmierć już po urodzeniu”²³

Magia według Biblii jest po prostu apostazją, mówi o tym dobitnie następujący tekst: „Ów zaś prorok lub wyjaśniacz snów musi umrzeć, bo chcą cię odwieść od drogi, jaką iść ci nakazał Pan, Bóg twój, głosił odstępstwa od Pana, Boga twego, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, wybawił cię z domu niewoli” (Pwt 13, 6). Autor natchniony zapewne przestrzega wszystkich, którzy magię, tajną wiedzę stawiają wyżej od Bożych przykazań. W końcu okazuje się, że człowiek hołduje mniemaniu wyższości zła nad dobrem. Taka postawa jest bardzo niebezpieczna, może ona spowodować definitywne odejście od Boga. Saul jako król został odrzucony właśnie z powodu oporu, wróżbiarstwa i bałwochwalstwa: „Bo opór jest jak grzech wróżbiarstwa, a krnąbrność jak złość bałwochwalstwa. Ponieważ wzgardziłeś nakazem Pana, odrzucił cię On jako króla” (1 Sm 15, 23).

W magii widziano niemalże zawsze elementy demoniczne, dlatego była ona przez Ojców Kościoła odrzucona²⁴, bowiem podmiot magii partycypuje w złu. Zdaniem A. Poseckiego czarna magia odwołuje się wprost lub pośrednio do sił demonicznych, nie dokonuje się ten rodzaj magii bez wpływu ojca kłamstwa (por. J 8, 44), który pragnie człowieka sprowadzić na manowce błędu i fałszu. Wspomniany autor powołuje się na tekst Apostoła Piotra: „Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając, kogo pożreć” (1 P 5, 8)²⁵ Białą magię z kolei zalicza się do sztuki, do iluzjonizmu, byle tylko były stosowane godziwe środki²⁶ Aczkolwiek i biała magia może okazać się szkodliwa. Tak zwane „rzucanie uroków”,

²¹ Por. ks. G. A m o r t h. *Egzorcyci i psychiatrzy*. Tłum. W. Wiśniowski SSP Częstochowa 1999 s. 76.

²² Por. P o s a c k i, dz. cyt. s. 26.

²³ Ojcowie żywi VIII. *Pierwsi świadkowie*. Tłum. A. Świderkówna. Oprac. ks. M. Starowieyski. Kraków 1988 s. 40.

²⁴ Por. P o s a c k i, dz. cyt. s. 29.

²⁵ Por. tamże s. 134-135.

²⁶ Por. tamże s. 133.

„przekleństw”, sugestywności podmiotu białej magii może mieć bardzo ujemny wpływ na osoby labilne. Można w tym przypadku mówić o swoistej autohipnozie, która powoduje, że człowiek nie kieruje swego życia łaską wiary, rozsądkiem, lecz czuje się zdeterminowany tym, co mu powiedział mag czy wróżbita. Na przykład osobowość labilna, podatna na sugestię dowiadyuje się, że człowiek, z którym zawrze związek małżeński, będzie nosił imię, które będzie się rozpoczynało np. na literę „B”. Podatność na sugestię spowoduje, że odrzuci każdego człowieka, którego imię nie rozpoczyna się od litery „B”. Jeżeli zawrze związek małżeński z człowiekiem, którego imię rozpoczyna się na inną literę, wtedy wszystkie trudności małżeńskie, które zawsze są nieuniknione w każdym związku, będzie interpretowała brakiem posłuszeństwa wobec przestrogi, którą usłyszała od maga. Tego rodzaju biała magia nie służy człowiekowi, jest zła, ponieważ przekazem podświadomym determinuje labilne osobowości, które w każdym społeczeństwie stanowią większość. Znikomy procent ludzkości podejmuje decyzje poprzez obiektywny wgląd w prawdę. Dojrzałe sumienie osobowe należy do rzadkości. Człowiek lubi tłumaczyć się uwarunkowaniami polityczno-społecznymi i hołduje subiektywnej utopii. Jest przekonany, że ma prawo do sukcesów, przyjemności, zdrowia, majątku, natomiast cierpieć, chorować mogą inni. Na tę subiektywną utopię nakłada się utopia polityczna. Człowiek jest skłonny w czasie wyborów politycznych oddać głos temu, który obiecuje zbudować państwo bez więzień, bez szpitali, a w konsekwencji bez cmentarzy. Tego typu biała magia jest bardzo szkodliwa dla konkretnego człowieka, a nawet dla całych społeczeństw.

Gdy chodzi o czarną magię, trzeba pamiętać, że nie ma zła anonimowego. Za każdym dobrym i złym czynem stoi osoba. Kierunki teologiczne, które negują rzeczywistość szatana, przyczyniają się do rozwoju czarnej magii, czyniąc z niej niewinną zabawę. Z faktu istnienia zła trzeba logicznie wyciągnąć wnioski, że musi istnieć ten zły. Biała magia może człowiekowi zaszkodzić pośrednio, czarna magia może być skuteczna bezpośrednio właśnie dlatego, że za podmiotem czarnej magii działa osoba zdeformowana – szatan²⁷.

Pod terminem „magia”, począwszy od starożytności, rozumie się sztukę wywoływania zjawisk, które wydają się przekraczać prawa przyrody, których nie można wytłumaczyć zdolnościami parapsychologicznymi samego

²⁷ Szatan jest osobą zdeformowaną, ponieważ utracił to, co osobę stanowi. Jest on osobą bez miłości, bez łaski, bez sumienia, bez relacji osobowych. Osoba musi bytować w relacji do..., tej relacji nie posiada szatan, dlatego nie tworzy rodziny, wspólnoty, bytuje jako kolektyw, jako „legion” – tak siebie demony określiły (por. Mk 5, 9).

człowieka. Celem wywołania zjawisk magicznych mag poszukuje metody wejścia w kontakt z duchami dobrymi lub złymi, toteż magia dzieli się na „białą” i „czarną”²⁸

Erotyka mistyczna nie jest wolna od magicznych rytuałów²⁹ Naga kobieta jest wcieleniem *prakryti*³⁰, jest drogą do życia, do nieśmiertelności, jest duchową przewodniczką w tantryzmie³¹, to znaczy przewodniczy ona w nieustannym procesie poznawania. Już w paleolicie kobieta w swoim macierzyństwie cieszyła się szacunkiem, sakralnością. Ciało i płeć miały charakter sakralny³² Seksualności w każdej kulturze towarzyszy aspekt magiczny. Trzeba stanowczo podkreślić, że nie wolno w erotycznym języku mistyków doszukiwać się jakiegś nadbudowy, sublimacji seksualnych pożądań. Równie dobrze można argumentować odwrotnie, dowodzi to, że na wszystkich płaszczyznach ludzkiego bytu spotykamy się z analogiami, że pożądanie seksualne może być również symbolem rozwoju osobowości jak i jej powołania, aby bytować na wyższych poziomach integracji. Powieści libertyńskie, a także mistyka Dalekiego Wschodu³³ pełne są religijnych określeń: łożo rozkoszy staje się „świętym ołtarzem”, narządy płciowe kobiety są „świątynią”, w której dokonuje się „ofiara”; przy każdej sposobności mówi się o „bóstwie”, o „boskości” Nie wynika z tego, że boskość jest nadbudową, projekcją seksualizmu, który może być również symbolem boskości. Język mistyków jest przynajmniej w takim stopniu erotyczny, jak język prawdziwie kochających się religijny. Zachodzi zatem ciągłość pomiędzy postawami ludzkimi, tak więc seksualizm jest również pierwowzorem transcendencji³⁴; przekraczanie własnego „ja” w kierunku drugiego „ja”

Powracając do zagadnienia istoty magii, określimy ją za A. Quack następująco: „magia obejmuje rytualne czynności i zachowania, za pomocą których ludzie próbują wpływać na rzeczy i zdarzenia, pozostające poza normalną sferą ich oddziaływania. Magowie używają przedmiotów i/albo słów, którym

²⁸ Por. W. F. B o n i n. *Lexikon der Parapsychologie. Das gesamte Wissen der Parapsychologie und ihrer Grenzgebiete.* Bern-München 1984 s. 313.

²⁹ Por. E l i a d e. *Joga* s. 266-279.

³⁰ Por. tamże s. 271.

³¹ Por. W. K o p p e r s. *Probleme der indischen Religionsgeschichte.* „Anthropos” 25-26(1940-1941) s. 798 n. za: E l i a d e. *Joga* s. 273.

³² Por. M. E l i a d e. *Das heilige und das profane Vom Wesen des Religiösen.* Hamburg 1957 s. 99-100.

³³ Para ludzka (mężczyzna i kobieta) poprzez współzycie staje się parą boską; por. E l i a d e. *Joga* s. 271.

³⁴ Por. I. A. C a r u s o. *Psychanalyse pour la personne.* Paris 1962 s. 45. 98.

przypisują automatyczne, mechaniczne działanie. Skuteczność działań magicznych jest związana z ich wewnętrzną siłą”³⁵ Z podanego określenia magii możemy wnioskować, że w normalnym biegu rzeczy na przykład przy białej magii można przypuszczać sugestię a nawet autohipnozę.

Kultura, religia, magia to pojęcia, które się zazębiają. Nie sposób przeciwstawić magii religii. Nie ma religii bez magii, to jednak magię należy przyporządkować religii. Magia jest zachowaniem rytualnym, łączy się z nią przekonanie, że można wpływać na człowieka, a nawet na bieg jego historii tak osobistej, jak i ogólnoludzkiej. Wynik magicznego Obrzędu – twierdzą magowie – zależy od dokładnego przestrzegania rytuału tak ceremonii, jak i słów. Zdaniem E. E. Evans-Prickard magia jest integralnie złączona z religią, stanowi istotny element religii³⁶ Zapewne dlatego magia jest tak donośna w każdej religii, ponieważ człowiek będąc z natury swej bytem religijnym, żyje w świecie otwartym i stąd w każdym fakcie, w rzeczywistości, która go otacza, widzi również wymiar tajemnicy. Pragnie tajemnicę spenetrować magicznym rytuałem.

4. INTERPRETACJA MAGII

Zwróciliśmy uwagę, że magia nie jest jakimś przedmiotem badawczym, który istnieje poza podmiotem, to znaczy poza człowiekiem, który magię uprawia. W interpretacji magii nie będzie nam chodziło o podmiot, lecz trzeba zapytać, czy u człowieka istnieją siły natury psychiczno-duchowej, które umożliwiają uprawianie magii. Pragniemy jeszcze raz podkreślić, że zjawisk parapsychologicznych nie spotykamy w środowisku ssaków, które są bytami biopsychicznymi, lecz tylko u istot obdarzonych świadomością, duchem, który manifestuje siebie w duchowości i świadomości. Znaczyłoby to, że nie można interpretować magii, pomijając aspekt duchowy. Człowiek poznaje wartości niepoznawalne zmysłowo.

Trzeba również zaznaczyć, że nie brak bardzo wielu oszustów, którzy wyłudniają poważne sumy, wmawiając bardzo sugestywnie, że ich rytuał magiczny ma decydujący wpływ na bieg wydarzeń. Cytowany już autor

³⁵ *Magia. W: Leksykon religii s. 225.*

³⁶ Por. za: tamże s. 226.

G. Amorth wymienia maga pod imieniem i nazwiskiem Giuseppe Moreno. Tenże oszust umieścił pod swoim zdjęciem napis „Mag pobłogosławiony przez Papieża” Dla ludzi mało krytycznych, a takich jest wielu, znaczyłoby to, że papież akceptuje jego wróżbiarstwo, rzucanie uroków, akceptuje jego białą i czarną magię³⁷ Gdy papież błogosławi *Urbi et orbi*, błogosławi również G. Moreno jako człowieka, z tego jednak nie wynika, że potwierdza jego praktyki.

Rytuały magów, ceremonie przygotowawcze, dziwne stroje, zapach kadzi-deł, teatralny sposób zachowania – to wszystko ma służyć wiedzy, a nawet mocy wykonywania czynności do końca niezrozumiałych. Wielu magów żąda od swoich adeptów postu, „modlitwy” w sensie zaklęć, „ascezy” Nie brak również zwolenników seksualnych orgii, seksualności obrzędowej, magicznej. Ogólna opinia mówi, że przywoływanie mocy demonicznej jest niebezpieczne.

C. G. Jung († 1961) intensywnie interesował się zjawiskami parapsychologicznymi. Był przekonany, że w człowieku tkwią niesamowite siły podświadome, a nawet nieświadomione. Pragnął, aby człowiek doszedł do tak wysokiej pełni, realizacji własnego „ja”, aby siły podświadome nie niszczyły świadomego działania, wprost przeciwnie – powinny one być do usług świadomości refleksyjnej. To właśnie dzięki zdolności do symbolizowania człowiek potrafi przejść ze świata materii do świata ducha. Symbol łączy w jedno to, co świadome, z tym, co nieświadome. Jung czytuje słowa św. Alberta Wielkiego († 1280), mistrza św. Tomasza z Akwinu († 1274). Otóż św. Albert był zdania, że dusza może wywierać magiczny wpływ na otoczenie, jest to możliwe, ale tylko wtedy, gdy dusza zostanie porwana przez wielki nadmiar³⁸ Idąc po linii rozumowania Junga, chodziłoby tutaj o głębokie wnikanie do sfer własnej podświadomości, tak aby nastąpiła pełna integracja świadomości z podświadomością, a nawet integracja świata wewnętrznego ze światem zewnętrznym³⁹

³⁷ Por. A m o r t h, dz. cyt. s. 78-79.

³⁸ Cyt. za: H a l r o y d, P o w e l l, dz. cyt. s. 23.

³⁹ Może w zamkniętym obwodzie silnej integracji „ja” w „Ja” Chrystusa tkwi tajemnica wielu stygmatyków. Kościół Świąty uznał oficjalnie tylko stygmaty św. Franciszka z Asyżu († 1226), ponieważ były one darem od zewnątrz i pozostały na jego zwłokach. Stygmaty „w stylu” św. Franciszka (przebite ręce i nogi na wylot) dotychczas u nikogo się nie powtórzyły. Stygmaty, które nie są darem od zewnątrz, lecz tylko wyrazem silnej integracji w Chrystusie, zanikają wraz z procesem umierania. Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus (por. Ga 2, 20). Na innym miejscu napisze Apostoł Paweł: „Odtąd niech już nikt nie sprawia mi przykrości: przecież ja na ciele moim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa” (Ga 6, 17). Do wszystkich żyjących intensywnie Paschalnym Misterium, to znaczy sakramen-

Skryptura oraz nauczanie Kościoła nie interpretują magii. Trudno byłoby znaleźć jakiś dokument, który by wyjaśniał czy nawet dzielił ją na magię białą i czarną. Pismo oraz nauczanie Kościoła bardzo surowo oceniają magię, przestrzegają przed nią, wyraźnie zakazują ludziom łaski wiary zajmować się magią w sensie jej praktykowania i czynienia z niej tajnej wiedzy, według której interpretuje się nie tylko własne życie, ale również życie innych ludzi, a nawet społeczeństw.

Nie sposób zacytować wszystkich tekstów ze Starego i Nowego Testamentu dotyczących magii. Magia współdziałała z bałwochwalstwem (por. Mdr 12, 4). Izraelici przyjmowali od Kananitów praktyki magiczne, chociaż były one zakazane (por. Pwt 18, 10-12). Magia została przedstawiona jako coś godnego wyśmiania (por. Mdr 17, 7-11). Prorocy bardzo ostro przestrzegają przed magią (por. Iz 8, 19; Dz 27, 9; Ez 13, 18-23; Mch 5, 11; Ml 3, 5). Uprawianie magii groziło karą śmierci (por. Kpł 20, 27). Nadto judaizm dokładnie odróżniał czary od cudów (por. Wj 8, 12-15). Słowo Boga, mądrość Boga w sposób nieporównywalny przewyższają każdą magię (por. Mdr 16, 5-14; Rdz 41; Wj 7; Pwt 2; 4). Nowy Testament odrzuca magię z odrazą (por. Ga 5, 20; Ap 21, 9; 22, 15).

Interpretując zjawisko magii, szczególnie czarną magię, trzeba pamiętać, że u jej podstaw są elementy religijne, szczególnie panteizm i dualizm, to znaczy odwieczny pierwiastek dobra i zła. Nowy człowiek żyje i rozwija się w relacji osobowej do Chrystusa. Mag natomiast zmierza ku temu, aby przy pomocy swego rytuału zapanować nad dekretami Boga, aby otrzymaną moc wykorzystać dla siebie.

W aspekcie psychologicznym, a szczególnie parapsychologicznym, nie sposób sformułować opinii, która cieszyłaby się ogólnym uznaniem. Maga fascynuje ciemność tajemnicy. Cierpi, gdy mu się udowadnia, że to, co czyni, można wytłumaczyć siłami duchowości człowieka. Mag poszukuje jakiejś namiastki religii, pragnie racjonalnie ująć to, co jest irracjonalne.

Magia w rozumieniu Katechizmu Kościoła Katolickiego może być do pewnego stopnia ignorancją niezawinioną. Magia uparczywie twierdzi, że ma

tem Miłosierdzia i Eucharystii należy odnieść słowa Apostoła Pawła: „Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele” (2 Kor 4, 10). Trzeba sobie również uświadomić, że od czasów św. Franciszka z Asyżu fakt i tajemnica stygmatów ujawnia się tylko w duchowości chrześcijańskiej – katolickiej. Dotychczas nie notujemy stygmatów w wyznaniu prawosławnym, protestanckim czy anglikańskim. Można snuć daleko idące refleksje, dlaczego tak się dzieje? Chrystus ma tylko jedną Oblubienicę, która wraz z Nim stanowi Osobę Mistyczną, jest nią Ta, która rozwija się na fundamencie Piotra.

kontakt z siłami nadprzyrodzonymi w sensie negatywnym. Gdy weźmiemy pod uwagę rytuał, jaki stosuje mag, zaklęcia, silną wolę, aby komuś zaszkodzić, odwoływanie się do sił demonicznych wskazuje na złe środki, które nie tłumaczą ewentualnie dobrych celów maga, na przykład, aby kogoś uleczyć. Taki stan graniczny z zabobonem (por. KKK 2111, 2116).

5. WNIOSKI

Przeprowadzone badania dotyczące magii skłaniają do wyciągania adekwatnych wniosków.

Trzeba stanowczo podkreślić, że stosowanie magii, szczególnie tak zwanej „czarnej”, jest niebezpieczne, a jej praktykowanie destrukcyjne, szczególnie dla samego maga. Czarna magia jest wyrazem głodu duszy, która pragnie na pogorzelsku zachłanności, chciwości, złości, nienawiści, zemsty, z tym związaną patologią seksualną w sensie natężenia i ukierunkowania osiągnąć konkretne, szkodliwe cele tak dla jednostek, jak i dla grupy, a nawet całych narodów.

Studiując historię magii, która była i jest czytelna w każdej religii i kulturze, zauważyć można bardzo swoisty kontrast pomiędzy uroczystym rytuałem sprawowanym często w atmosferze intymności i nastroju (światła, pomieszczenia, ubioru, gestów, mimiki, tonacji głosu itp.) a błahym, często niedorzecznym czy nawet niegodziwym celem, który ma być osiągnięty przy pomocy rytuału. Kontrast ten świadczy, że w samej duchowości człowieka spotykamy świadectwo wskazujące na ambiwalentne pragnienia; najbardziej wzniosłe i najbardziej przyziemne. Chyba z tej racji nie wolno lekceważyć magii, zasługuje ona na szczególną uwagę natury badawczej. Mag A. Crowley († 1947) był głęboko przekonany o wszechmocy czarownika, aby osiągnąć skutecznie cel, należało bezbłędnie wykonać rytuał, w przeciwnym razie efekty mogą być wręcz katastrofalne. Podczas jednego z rytuałów Crowley zabił swego pełnomocnika, ponieważ nie wykonał on jego polecenia⁴⁰

⁴⁰ Por. A. C r o w l e y. *Magick in Theory and Practice*. New York 1929 s. 56, za: ks. J. J. S t e f f o n. *Satanizm jako ucieczka w absurd*. Tłum. S. i J. Demsey. Kraków 1983 s. 103.

Czy magię wolno tłumaczyć wpływami angelizmu, duchami dobrymi? Mag twierdzi, że posiada wgląd do życia wewnętrznego jednostki i grup i dlatego potrafi sprowokować pewne działanie w grupie lub też określonym działaniem przeszkodzić. Mówi się również o magii genozeologicznej, jest ona podstawą współczesnej teozofii. Aby być fachowcem w tego typu magii, trzeba się dobrze orientować w konstelacji gwiazd i wiedzieć, jakiego bożka przywołać do konkretnych potrzeb. Ten typ magii jest czytelny w mistyce Dalekiego Wschodu. Kosmos jest wielką siłą sieci magicznej, te właśnie siły można obudzić, można je uporządkować w ciele ludzkim za pomocą technik fizjologicznych⁴¹ Trzeba również podkreślić, że do istoty magii należy nie tylko rytuał, ale i symbol oraz talizman, przedmiot uczyniony przez człowieka, któremu przypisuje się magiczną moc, która może przynosić dobro lub zło. Ks. J. H. Steffon podaje przypadek uczennicy, która otrzymała od cioci bransoletkę z turkusami⁴² Ilekroć ją wkładała, rzekomo zdarzało się coś złego. Matka zauważyła, że córka nie nosi bransoletki cioci, po wytłumaczeniu dała ją księdzu, ten zaś położył bransoletkę na ołtarzu w czasie Mszy św. Od tej pory Lida mogła spokojnie nosić bransoletkę, nie działo się już nic złego⁴³ Domy chrześcijańskie winny być domami chrystocentrycznymi. O-tóż działanie duchów dobrych i złych bez przyzwolenia Boga jest niemożliwe. Jeżeli mag uważa, że może wpływać na los człowieka i narodów poza Bogiem i bez Boga, wtedy pragnie zająć miejsce samego Boga przy pomocy duchów, o których sile jest przekonany. Zdaniem św. Augustyna († 430) nawet aniołowie nie mają wglądu do „ludzkiego serca” ani nawet wglądu do życia między sobą, a zatem nie sposób przyjąć, aby w tej materii demony posiadały jakąś rolę uprzywilejowaną. Demony potrafią co najwyżej z ludzkich zachowań przypuszczać o planach, myślach, decyzjach człowieka⁴⁴

Wydaje się, że gwałtowny rozkwit magii, jak tego doświadczamy w kulturze europejskiej, sygnalizuje zmierzch tejże kultury. M. Eliade jest zdania, że szczególny dynamizm praktyk magicznych kultury egipskiej świadczył o jej zmierzchu⁴⁵

⁴¹ Por. E l i a d e. *Joga* s. 230.

⁴² Turkus to minerał, uwodniony fosforan glinu i miedzi; niebieskozielony o połysku szklistym lub woskowym, ceniony jako kamień ozdobny.

⁴³ Por. S t e f f o n, dz. cyt. s. 65.

⁴⁴ Por. *De divinat daeus.* s. 5; *De Gen. Ad litt.* XII. 17. Na 34 (ca. 401-415); *Retract* II. 56(427), za: E. v. P e t e r s d o r f. *Daemonologie.* Bd. 1. Stein a. Reihn 1982 s. 183, 444.

⁴⁵ Por. E l i a d e. *Historia wierzeń i idei religii* s. 80.

Człowiek zakotwiczony w Chrystusie, żyjący Paschalnym Misterium, ma również dar rozpoznawania duchów, w języku psychologicznym powiemy – dar rozpoznawania postaw. Łaska wiary nie jest ani ślepotą, ani ciemnością, lecz światłem. Jeżeli Chrystus jest Światłością prawdziwą, wtedy łaska wiary w Niego oświeca człowieka. Każdy, kto odrzucił Chrystusa, ten porusza się w tym świecie po omacku. Nowy człowiek pielgrzymuje z Chrystusem.

Magia jest absolutnie nie do pogodzenia z Nowym Testamentem (por. Dz 8.9 n.; 13, 6-11). Niszczono księgi magów: „I wielu też z tych, co uprawiali magię, pozносиło księgi i paliło je wobec wszystkich. Wartość ich obliczono na pięćdziesiąt tysięcy denarów w srebrze” (Dz 19, 19). Czary (φαρμακεία) znajdują się wśród owoców uczynków ciała (por. Ga 5, 20; Dz 19, 21; 18, 23). Apostoł Paweł zwraca się do Galatów: „kto was urzekł” (3, 1), a Koryntian przestrzega przed kultem demonów (por. 1 Kor 10, 20-21). Tak więc chrześcijanie stanowczo odcięli się od jakiegokolwiek magii, aczkolwiek magia cieszyła się powszechnym uznaniem w starożytności oraz w judaizmie⁴⁶

Ucieczka od racjonalności Objawienia powoduje, że człowiek szuka oparcia w irracjonalności, w surogatach. Gdy zanika łaska wiary, wtedy człowiek będąc z natury bytem religijnym, kultywuje byle co, bowiem bez kultu żyć nie potrafi. Jednak mniemanie św. Tomasza, że w każdym zabobonie jest jakiś cichy wewnętrzny bliżej nieokreślony układ z szatanem, jest błędne⁴⁷ Mag odrzucając Ewangelię, odrzuca również obiektywne kryterium rozumnego poznania. Tak więc w magii mamy po prostu do czynienia z myśleniem magicznym, jest to pewien rodzaj myślenia prelogicznego, egocentrycznego, spotykanego u dzieci pomiędzy 3 a 7 rokiem życia. Myślenie obrazowe, myślenie prelogiczne występuje również w psychozach⁴⁸ W myśleniu magicznym trudno oddzielić realną rzeczywistość od fantazji i snu, bowiem podmiot potrafi identyfikować się ze światem zewnętrznym (*unio magica*)⁴⁹ Dynamizm myślenia prelogicznego ma ogromny wpływ na ludzkie zachowania u człowieka „pierwotnego”, bowiem nakazy religijne, społeczne

⁴⁶ Por. J. S i n t. *Magie. II. 2. Neues Testament. W: Lexikon für Theologie und Kirche.* Bd. 6 k. 1277-1278.

⁴⁷ Por. Sth. 2 II q. 95 a 2, za: A. A u e r. *Magie III Moraltheologisch. W: Lexikon für Theologie und Kirche.* Bd. 6 k. 1278-1280.

⁴⁸ Zob. *Encyklopedyczny słownik psychiatrii.* Red. L. Korzeniowski, S. Pużyński. Warszawa 1986 s. 295-295; zob. również: M. K a c z y ń s k i. *Znaczenie odruchów warunkowych w psychiatrii.* Warszawa 1946; J. M a z u r k i e w i c z. *Wstęp do psychofizjologii normalnej.* T. 1. Warszawa 1959 s. 97-98.

⁴⁹ Por. B o n i n, dz. cyt. s. 314.

w plemionach totemicznych są owocem myślenia magicznego⁵⁰ Zachodzi niebezpieczeństwo u ludzi nowych, że jeżeli stawiają opór Kościołowi Świętemu, aby w nich ukształtował obraz Chrystusa (chrystoformizacja), wtedy liturgia, ceremonie będą rozumiane magicznie. Na przykład posypanie głowy popiołem (Środa Popielcowa) może dla nich więcej znaczyć niż sakrament pokuty.

Św. Ignacy Antiocheński, męczennik, bardzo zaleca, aby unikać tego, co się łączy z magią⁵¹ Katechizm Kościoła Katolickiego stanowczo przestrzega i odrzuca wszelkie praktyki magii, na potępienie zasługuje szczególnie magia, w której rytuał ma na celu wyrządzenie szkód (por. KKK 2117). Kościół Święty nie toleruje oddawania czci boskiej siłom natury, odwoływanie się do złych duchów, pokładanie w nich ufności są to postawy ludzkie, które definitywnie odcinają się od piękna radości prawd objawionych (por. KKK 2116).

Nowy człowiek odczytał swoją godność i wartość osobową z Osoby Chrystusa i dlatego wie o wezwaniu do miłości i wolności wobec każdego, że powinien tak innych umiłować, jak Chrystus nas umiłował. Magia w sposób szczególny rozprzestrzenia się w obszarach duchowości, gdzie nie zaakceptowano absolutnej godności i wartości osoby ludzkiej na rzecz instrumentalnego i manipulacyjnego traktowania człowieka. Kościół Święty chroni człowieka przed ucieczką od Chrystusa i szukania rozwiązania swoich problemów w magii. Niebrak chrześcijan, którzy uprawiają rytuał magii w religijnych ruchach satanistycznych, które są całkowicie sprzeczne z nauczaniem Kościoła Świętego. Ze strony pasterzy należy żądać, aby z całą stanowczością bez lęku i obawy głosili Prawdę, którą jest Chrystus, zwycięzca nad grzechem, śmiercią i szatanem⁵² Apostoł Paweł domaga się głoszenia Chrystusa w porę i nie w porę: „Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań będą sobie mnożyli nauczycieli, bo ich uszy świerzbą. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom” (2 Tm 4, 3-4). Chrześcijanin współczesny boi się być arystokratą ducha, a przecież Geniusza miłości ludzkiej i społecznej – Jezusa Chrystusa nie zastąpi opinia większości ani magia.

⁵⁰ Por. M a z u r k i e w i c z, dz. cyt. s. 95.

⁵¹ Por. z Listu św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika, do Polikarpa. W: *Liturgia godzin*. Pallotinum 1987 III s. 474-475.

⁵² Por. Bp A. S c o l a. *Kulty satanistyczne w ocenie Kościoła*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 13:1997 nr 11 s. 50 (50-52).

BIBLIOGRAFIA

- A m o r t h G. ks.: Egzorcyści i psychiatrzy. Tłum. W Wiśniowski SSP. Częstochowa 1999.
- A u e r A.: Magie. III. Moralthologisch. W: Lexikon für Theologie und Kirche. Hrsg. J. Höfner, K. Rahner. Freiburg 1961. Bd. 6 k. 1278-1280.
- B a r c e l o J. L.: Czarna magia w XX wieku. Tłum. z jęz. wł. Z. Siewka-Sojka. Warszawa 1991.
- B o n i n W. F.: Lexikon der Parapsychologie. Das gesamte Wissen der Parapsychologie und ihrer Grenzgebiete, Bern-München 1984.
- C a r u s o I. A.: Psychanalyse pour la personne. Paris 1962.
- C r o w l e y A.: Magick in Theory and Practice. New York 1929.
- E l i a d e M.: Das heilige und das profane. Vom Wesen des Religiösen. Hamburg 1957.
- E l i a d e M.: Historia wierzeń i idei religijnych. Tłum. S. Tokarski. Warszawa 1988.
- E l i a d e M.: Joga. Nieśmiertelność i wolność. Tłum. B. Baranowski. Oprac. T. Ruciński. Warszawa 1997.
- Encyklopedyczny słownik psychiatrii. Red. L. Korzeniowski, S. Pużyński. Warszawa 1986.
- H a l r o y d S., P o w e l l N.: Sekrety magii. Tłum. z jęz. ang. M. Stopa. Warszawa 1993.
- H e y e r G. R.: Seelenkunde im Umbruch der Zeit. Stuttgart 1964.
- I g n a c y A n t i o c h e Ń s k i ś w.: List św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika, do Polikarpa. W: Liturgia godzin. Pallotinum 1987 III s. 474-475.
- I n t r o v i g n e M., T ü r c k E.: Satanismus. Zwischen Sensation und Wirklichkeit. Freiburg-Basel-Wien 1995.
- J a f f é A.: Die Faszination durch Aberglauben und Parapsychologie. W: Die Psychologie des 20. Jahrhunderts, Transzendens, Imagination und Kreativität. T. XV Hrsg. G. Condrau. Zürich 1979 s. 671-680.
- J a n z e n W.: Okkultismus – Übersinnliche Kräfte – Spiritismus. Stuttgart 1988.
- K a c z y Ń s k i M.: Znaczenie odruchów warunkowych w psychiatrii. Warszawa 1946.
- K o p p e r s W Probleme der indischen Religionsgeschichte. „Anthropos” 25-26:1940-1941 s. 798 n.
- L a n c z k o w s k i G.: Magie. Religionswissenschaftlich. W: Lexikon für Theologie und Kirche. Hrsg. J. Höfer, K. Rahner. Freiburg 1961. Bd. 6 k. 1274-1277
- M a z u r k i e w i c z J.: Wstęp do psychofizjologii normalnej. T. 1. Warszawa 1959.
- N o w a k A. J. OFM: Satanizm. W: Satanizm Rock Narkomania Seks. Red. A. J. Nowak OFM. Lublin 2002 s. 16-80.
- Ojcowie żywi VIII. Pierwsi świadkowie. Tłum. A. Świderkówna. Oprac. ks. M. Starowieyski. Kraków 1988.
- P e t e r s d o r f E. v.: Daemonologie. Bd. 1. Stein a. Reihn 1982.
- P o s a c k i A.: Okultyzm jako niewierność fundamentalna. Nota Duszpasterska Konferencji Biskupów Toskanii na temat magii i demonologii. Kraków 1996.

- P r a n t n e r R.:** Wolnomularstwo w walce z Chrystusem. W: Do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. (Homo meditans 19). Red. ks. J. Misiurek, A. J. Nowak OFM, ks. W. Słomka. Lublin 1998 s. 205-236.
- Q u a c k A.:** Magia (tłum. A. K.). W: Leksykon religii. Red. H. Waldenfels. Przekład, oprac. i bibliografię sporządził P. Pachciarek. Warszawa 1997 s. 225-226.
- R u b i n k i e w i c z R.:** Kabała w aspekcie teologiczno-mistycznym. W: Encyklopedia Katolicka. T. 8. Lublin 2000 k. 299-301.
- S c o l a A.** Bp: Kultury satanistyczne w ocenie Kościoła. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 13(1997) nr 11.
- S i n t J.:** Magie. II. 2. Neues Testament. W: Lexikon für Theologie und Kirche. Hrsg. J. Höfer, K. Rahner. Freiburg 1961. Bd. 6 k. 1277-1278.
- S t e f f o n J. J.:** Satanizm jako ucieczka w absurd. Tłum. S. i J. Demsey. Kraków 1983.
- W e n i s c h B.:** Satanismus. Schwarze Messen – Dämonenglaube – Hexenkult. Stuttgart 1988.
- W i e l g u s St.:** Kabała. W: Encyklopedia Katolicka. T. 8. Lublin 2000 k. 297-299.

MAGIE

(EINE KRITISCHE STUDIE)

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Untersuchungen des Verfassers gehen in folgende Richtungen und zwar nach der Einführung wo der Autor darauf aufmerksam macht, daß der Begriff „magoi”, „magos” kein griechischer Begriff ist, sondern er ist persischer abstammung. Danach schildert der Verfasser die Magie im Lichte der Geschichte. Es wurde festgestellt, daß die Magie ein wesentlicher Teil jeder Religion und jeder Kultur ist. Danach folgt die Analyse über das Wesen der Magie so wie auch die Interpretation der Magie, dabei weist der Verfasser auf die Synchronizität hin.

In der Schlußfolgerung wird deutlich dargelegt, daß die Magie mit dem Glauben an Christus unvereinbar ist. Die Christen haben sich von Anfangen an von jeder Art. der Magie grundsätzlich distanziert. Die biblische und die kirchliche Äußerungen gegen die Magie sind klar dargelegt worden.

Zusammengefasst v. Antoni J. Nowak OFM

Słowa kluczowe: magia, rytuał, Biblia, religia, kultura, nauka Kościoła, łaska wiary.

Schlüsselwörter: Magie, Ritual, Bibel, Religion, Kultur, die Lehre der Kirche, die Gnade des Glaubens.

Key words: magic, ritual, Bibel, religion, culture, learning of the Church, grace of the faith.